



Do: Pan Adam Twarowski,
Dyrektor Mazowieckiego OW NFZ

Apel w sprawie kontraktu dla Instytutu Reumatologii w Warszawie

Jako organizacja zrzeszająca chorych na jedną z powszechniejszych reumatycznych chorób zapalnych, z dużym niepokojem obserwujemy obecne zawirowania wokół Instytutu Reumatologii.

Ponieważ w wystąpieniach medialnych pan minister Bartosz Arłukowicz postulował dyskusję o poziomie kontraktowania szpitala, opartą o argumenty merytoryczne - nie odnosząc się w żaden sposób do formy dialogu i strategii negocjacji pomiędzy Instytutem Reumatologii a Ministerstwem czy NFZ, **pragniemy zwrócić uwagę na następujące fakty**, które powinny być uwzględniane przy ustalaniu poziomu kontraktu Instytutu:

- Instytut Reumatologii jest jedyną tego typu placówką naukową i leczniczą w Polsce dedykowaną dla obszaru reumatologii. Wiodącą rolę tą potwierdza coroczne powierzanie Instytutowi kontraktu na świadczenie „Kwalifikacja i weryfikacja leczenia biologicznego w chorobach reumatycznych”- (źródło: dane NFZ) oraz niedawne podwyższenie Instytutowi kategorii naukowej (źródło: dane Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego). Cieszy się on również dużym zaufaniem chorych.
- Nawet znaczące przekroczenie kontraktu IR (nadwykonania za 2012 rok to 5,5 mln zł) z perspektywy chorych nie zmniejszyło odczuwalnie czasu oczekiwania na dostęp do poszczególnych świadczeń. Przykładowo - w naszej ocenie wynosi on w IR (źródło: dane z izby przyjęć IR, informacje od pacjentów przekazane do stowarzyszenia) :
 - oczekiwanie na zabieg reumoortopedyczny (np. endoprotezoplastyka stawu biodrowego) - 3 lata
 - przyjęcie na oddział reumatologiczny – 6 miesięcy
 - konsultacja w przyszpitalnej poradni reumatologicznej – 5 miesięcy
 - rehabilitacja na oddziale dziennym rehabilitacyjnym - 4 miesiące.
- Duży (ponad 30%) udział osób spoza Mazowieckiego OW NFZ leczących się w Instytucie wskazuje, że leczą się tu chorzy z całego kraju, a są to w znacznej części przypadki trudne, które nie otrzymały należytej pomocy w innych ośrodkach. Potwierdzają to doświadczenia naszego stowarzyszenia, niejednokrotnie bowiem osoby zwracające się do nas z terenu całego kraju o pomoc, wobec trwającego latami diagnozowania, bądź terapii nie dających poprawy, uzyskiwały skuteczną pomoc w Instytucie Reumatologii (źródło: dane IR, obserwacje własne stowarzyszenia)
- Mimo ogólnopolskiej roli warszawskich ośrodków, w tym Instytutu w obszarze reumatologii - nawet biorąc pod uwagę wyłącznie populację województwa mazowieckiego - wartość zawartych kontraktów per capita jest dla Mazowsza poniżej średniej krajowej (źródło: raport uczelni Łazarskiego 2012 r. z projektu badawczego „Leczenie biologiczne w chorobach reumatycznych”).
- Instytut Reumatologii w zakresie kontraktowania leczenia biologicznego, jako jedyny z podmiotów o najwyższej wartości kontaktów, odnotował w ciągu ostatnich dwóch

lat spadek ich wartości (źródło: dane NFZ, raport uczelni Łazarskiego 2012 r. z projektu badawczego „Leczenie biologiczne w chorobach reumatycznych”):

- o w zakresie leczenia ciężkiej aktywnej postaci ZZSK spadek o 0,7 mln zł (wobec wzrostu o 2,5 mln zł i 0,6 mln zł – dla pozostałych w grupie trzech największych świadczeniodawców) ;
- o w zakresie leczenia RSZ i MIZS spadek o 0,5 mln zł (wobec wzrostu o 2,2 mln i 0,03 mln zł – dla pozostałych w grupie trzech największych świadczeniodawców) .

Równolegle, mając przegląd stanu opieki reumatologicznej z perspektywy pacjentów, oceniamy pozytywnie poziom i sposób świadczenia usług w tej placówce. Przykładowo: utworzony w Instytucie Ośrodek Leczenia Biologicznego pozwala w sprawny i nieuciążliwy dla pacjentów sposób leczyć ich ambulatoryjnie. Unika się w ten sposób kłopotliwych dla chorego (i kosztownych) jednodniowych hospitalizacji stosowanych nadal w wielu ośrodkach w celu podania leku.

Powyższe fakty dobitnie wskazują znaczącą rolę Instytutu Reumatologii w zapewnieniu opieki reumatologicznej na terenie województwa mazowieckiego jak i kraju. Stąd niepokojące są dla nas sygnały o kolejnym ograniczaniu poziomu kontraktowania dla tej placówki. Musi to spowodować dalsze ograniczenia w dostępie do świadczeń medycznych, wydłużenie oczekiwania na udzielenie pomocy. Choroby reumatyczne mają charakter przewlekły i nieuleczalny. Wbrew panującym stereotypom dotyczą głównie ludzi wchodzących na rynek pracy, a także dzieci i młodzież. Podstawową formą walki z przedwczesną niepełnosprawnością chorych, walki o utrzymanie ich w sprawności pozwalającej pracować, być pożytecznymi społecznie i zawodowo jest szybkie zdiagnozowanie, wcześnie włączone nowoczesne leczenie oraz stałe monitorowanie postępów choroby.

Takie prowadzenie leczenia chorych reumatycznie jest najskuteczniejszą drogą do ograniczenia olbrzymich kosztów społecznych inwalidztwa spowodowanego chorobą. Wymaga jednak znaczącej poprawy dostępności do świadczeń z obszaru reumatologii, a nie działań skutkujących wydłużeniem czasu oczekiwania na nie.

Stąd apelujemy o to, aby mimo sporu i konfliktów personalnych, które obserwujemy wokół Instytutu Reumatologii w Warszawie, racjonalnie rozważyć twarde fakty, które przytoczyliśmy i dostosować poziom kontraktu dla tej placówki na 2013 do realnych potrzeb.

W naszej ocenie, odczuwalną poprawę dałoby dopiero zakontraktowanie usług na poziomie wyraźnie **wyższym od zrealizowanych świadczeń** w roku 2012 (wliczając w to nadwykonania z tego roku).

Z wyrazami szacunku,

Krzysztof Kucharski
Prezes Stowarzyszenia Chorych na ZZSK
i Osób Ich Wspierających.

Do wiadomości :

- 1) Minister Zdrowia, Bartosz Arłukowicz
- 2) Prezes NFZ, Agnieszka Pachciarz,
- 3) Rzecznik Praw Pacjenta, Krystyna Barbara Kozłowska
- 4) adw. Bartłomiej Kuchta – Pełnomocnik Stowarzyszenia